



**PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
CEZARY BANASIŃSKI**

Delegatura w Lublinie
20-079 Lublin, ul. Dolna 3-go Maja 5
Tel. (0-81) 532-35-31, 532-54-48,
Fax (0-81) 532-08-26
E-mail: lublin@uokik.gov.pl

Lublin, dnia 16 lipca 2004 r.

RLU – 53S – 15/702/03/PZ

Decyzja RLU Nr 27/2004

Na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2003 r. Nr 86 poz. 804 ze zm.) oraz stosownie do art. 28 ust. 6 tej ustawy i § 6 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 19 lutego 2002 r. w sprawie określenia właściwości miejscowej i rzeczowej delegatur Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (Dz. U. z 2002 r. Nr 18 poz. 172), po przeprowadzeniu postępowania antymonopolowego wszczętego na wniosek L. S., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Ż. P. w P., przeciwko H. S., prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Ż. P. w Kazimierzu D.

- działając w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów:

nie stwierdza się stosowania przez H. S., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Ż. P. w K. D., **praktyk ograniczających konkurencję**, o których mowa w art. 8 ust. 1 i ust. 2 pkt 5 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, polegających na nadużywaniu pozycji dominującej na rynku usług żeglugi rzecznej pasażerskiej na rzece W. w rejonie miasta K. D., poprzez uniemożliwienie L. S., prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Ż. P. w P., cumowania przy nabrzeżu rzeki W. w K. D.

Uzasadnienie

W dniu 21 lipca 2003 r. do Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Lublinie wpłynął wniosek L. S., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Ż. P. z siedzibą w P., o wszczęcie postępowania antymonopolowego przeciwko H. S., prowadzącemu działalność

gospodarczą pod nazwą Ż. P. w K. D. Wnioskodawca zarzucił H. S. stosowanie praktyk ograniczających konkurencję polegających na nadużywaniu pozycji dominującej poprzez uniemożliwienie wnioskodawcy cumowania statków żeglugi rzecznej przy nabrzeżu rzeki W. w K. D.

W uzasadnieniu wniosku L. S. wskazał, że jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie usług żeglugi rzecznej pasażerskiej i w sezonie 2002 zamierzał rozpocząć rejsy na trasie P. – K. D. – P. Po bezskutecznych zabiegach o zgodę administratora wału – Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w L., zwanego dalej WZMiUW, na wykonanie urządzeń obsługi żeglugi rzecznej, L. S. zacumował swoją przystań do brzegu W. na odcinku wału pomiędzy pierwszymi a drugimi schodami od strony P., w pobliżu schodów, które dzierżawił E. W. W tym samym miejscu L. S. zacumował przystań także w roku 2003.

W czerwcu 2002 roku L. S. rozpoczął rejsy statkiem pasażerskim po W. z cumowaniem do brzegu rzeki w K. D., przewożąc w ciągu ok. dziewięciu tygodni, jak podaje, [*informacje niejawne*] pasażerów. Wycarterował także drugi statek. Głównym konkurentem L. S. był H. S., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Ż. P. z siedzibą w K. D., który w sezonie 2002 przewiózł ok. 35 tysięcy pasażerów na 5 statkach (wg informacji udzielonych przez H. S. Gazecie Wyborczej z dnia 8-9 marca 2003 r.).

L. S. podniósł, iż na przełomie roku 2002 i 2003 H. S. – celem niedopuszczenia konkurenta do rynku – w miejscu, gdzie w sezonie 2002 usytuowana była przystań L. S., rozciągnął od swoich przystani liny stalowe z kotwicami, uniemożliwiając zacumowanie przystani L. S. Sytuacja taka była niebezpieczna o tyle, iż na kotwicy statek mógł przebić kadłub, zaś lina stalowa mogłaby wkręcić się w śrubę statku. Gdy na początku czerwca 2003 r. poziom wody na W. opadł na tyle, że odsłonił położenie kotwic, L. S. przyprowadził swoją przystań z P. i zacumował ją w tym samym miejscu przy nabrzeżu W., gdzie zacumowana była w roku 2002. Statek L. S. odbywał rejsy po W. i przybijał do brzegu w K. w dniach od 12 do 15 czerwca 2003 r. Po wykonaniu kilku rejsów w P. L. S. próbował doprowadzić obydwa użytkowane przez siebie statki do K. w dniu 12 lipca 2003 r. Po przyплыnięciu do K. stwierdzono, że dwie przystanie pasażerskie H. S. ustawione zostały w niewielkiej odległości od przystani L. S. i zacumowano do nich dwa statki H. S., uniemożliwiając w ten sposób L. S. dopłynięcie statkiem do jego przystani, którą jednocześnie unieruchomiono. Opisane zdarzenie zgłosił w dniu 13 lipca 2003 r. do Komendy Policji w K. D. jako bezprawne zajęcie jego własności. Następnie, w dniu 19 lipca 2003 r. został poinformowany o przekazaniu sprawy do Prokuratury Rejonowej w P.

Ponadto L. S. wyjaśnił, że na wale przeciwpowodziowym na rzece W. w K. D. zlokalizowanych jest dziewięć schodów, z których sześć dzierżawi

H. S., dwoje St. P., natomiast jedne –E. W. Urządzenia te, wraz ze zlokalizowanymi w ich sąsiedztwie polerami (kołami cumowniczymi), służą do obsługi żeglugi rzecznej. Spośród wymienionych wyżej przedsiębiorców, H. S. posiada osiem statków pasażerskich, natomiast St. P. jest armatorem statku-hotelu „Dz.” a także posiada dwa tzw. „baty”, tj. łódzie drewniane z silnikiem zaburtowym, zabierające na pokład do 12 osób. Równolegle do starań o uzyskanie pozwolenia na wybudowanie schodów, L. S. zwrócił się do E. W., który nie świadczy usług żeglugi rzecznej, o podnajem dzierżawionych przez niego schodów. Ten zaś wskazał, iż do podnajmu niezbędne jest wyrażenie zgody przez WZMiUW, a ostatecznie odmówił podnajmu schodów, stwierdziwszy, że poddawany jest naciskom ze strony H. S.

Jednocześnie z wnioskiem o wszczęcie postępowania antymonopolowego L. S. wystąpił o zwolnienie od opłaty od wniosku o wszczęcie postępowania antymonopolowego, w wysokości 500 zł. W uzasadnieniu wskazał, iż ze względu na swoją sytuację finansową nie posiada takich środków. L. S. stwierdził, iż w wyniku zajęcia przez H. S. jego przystani pasażerskiej utracił dostęp do rynku usług żeglugowych, co pozbawiło go dochodów. Na dowód powyższego L. S. przedstawił kserokopie deklaracji dla podatku od towarów i usług za miesiące marzec, kwiecień i maj 2003 r., składane w Urzędzie Skarbowym w P., a także wezwanie do spłaty należności z tytułu niespłaconego kredytu inwestycyjnego wraz z odsetkami, wydane przez PKO B. P. O/Centrum. Ponieważ z przedstawionych dokumentów wynikało, że niemożność poniesienia opłaty przez wnioskodawcę będącego osobą fizyczną jest niewątpliwa, postanowieniem z dnia 29 lipca 2003 r. organ antymonopolowy, działając na podstawie art. 77 ust. 5 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zwolnił L. S. od całości opłaty od wniosku o wszczęcie postępowania antymonopolowego.

Postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2003 r. wszczęto na wniosek L. S. postępowanie antymonopolowe w związku z podejrzeniem nadużywania przez H. S. pozycji dominującej na rynku usług żeglugi rzecznej pasażerskiej na rzece W. w rejonie miasta K. D., polegającego na uniemożliwieniu cumowania przy nabrzeżu rzeki W. w K. D., co stanowić mogło naruszenie art. 8 ust. 1 i ust. 2 pkt 5 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. W postanowieniu wezwano H. S. do ustosunkowania się do zarzutów i przedstawienia dowodów na poparcie swoich twierdzeń, oraz do udzielenia dodatkowych informacji. Poinformowano także strony o prawie wglądu do materiału dowodowego na każdym etapie postępowania.

W piśmie z dnia 9 października 2003 r. H. S. ustosunkował się do zarzutów wskazanych w postanowieniu o wszczęciu postępowania antymonopolowego.

W opinii H. S., działania jego nie mogły stanowić naruszenia art. 8 ust. 1 i ust. 2 pkt 5 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, albowiem

za rynek właściwy w sprawie należy uznać „teren bulwaru w mieście K. D. przylegający do rzeki W. i miejsca na których można cumować”, na tak zaś określonym rynku H. S. nie posiada pozycji dominującej. H. S. podniósł, iż na tak określonym rynku zarówno on, jak i jego konkurenci St. P. i E. W. podjęli kilka lat temu trud polegający na wybudowaniu własnym kosztem i staraniem schodów umożliwiających im prowadzenie działalności gospodarczej. Nic zatem nie stoi na przeszkodzie, aby L. S. własnym kosztem i staraniem zagospodarował część terenu bulwaru przy W.

H. S. zauważył także, iż L. S. przysługuje indywidualna ochrona prawna w przypadku trudności w zawarciu umowy dzierżawy z właścicielem nabrzeża, zaś tam, gdzie stronie przysługują indywidualne środki prawne, zbędnym jest wszczynanie postępowania antymonopolowego, albowiem nienaruszony zostaje interes publicznoprawny, co wynika z art. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. O naruszeniu interesu publicznego można mówić natomiast wówczas, kiedy naruszony jest interes ogółu, a nie grupy lub pojedynczej osoby.

H. S. podkreślił, że wnioskodawca nie posiada umów dzierżawy na nabrzeże rzeki W. w K. D. na odcinku od Towarzystwa Wiślanego do Pomnika Króla Kazimierza. Sam wpis do ewidencji działalności gospodarczej nie wystarcza do prowadzenia działalności gospodarczej, niezbędne są jeszcze umowy dzierżawy nabrzeża, a takie umowy z WZMiUW zawarli H.S., St.P. i E.W. H.S. podniósł także, iż L. S. „cumując na dziko” na terenie objętym przez powyższych umowami dzierżawy uniemożliwiał zarówno H. S., jak i jego konkurentom korzystania z praw wynikających z umów dzierżawnych.

Dodatkowo H. S. podkreślił, że warunkiem zawarcia przez niego, St. P. oraz E. W. umów dzierżawy na korzystanie z nabrzeża było wybudowanie przez nich własnym kosztem i staraniem schodów i polerów, do czego zobowiązywał ich WZMiUW. L. S. chcąc prowadzić działalność w zakresie usług żeglugi powinien, w opinii H. S., zawrzeć umowy dzierżawy z właścicielem nabrzeża i wybudować stosowną infrastrukturę. Z tego względu nie może on domagać się ochrony na gruncie ustawy antymonopolowej.

Ponadto H. S. stwierdził, że nie jest możliwe wskazanie, z których schodów na wale przeciwpowodziowym korzystał w latach 2002 i 2003, albowiem „nie prowadzi się ewidencji przemieszczania się przystani do urządzeń cumowniczych i schodów”, a jest to uzależnione od stanu wody, warunków meteorologicznych, natężenia ruchu turystycznego i zapotrzebowania na określony rodzaj statku. Istnieje także zwyczajowa umowa pomiędzy armatorami, którzy mają prawo do korzystania z przystani, albowiem zawarli stosowne umowy dzierżawy i ponieśli nakłady finansowe, co do swobodnego przybijania jednostek pływających do schodów i urządzeń cumowniczych.

W tej sytuacji H. S. wniósł o zakończenie postępowania administracyjnego i wydanie decyzji nie stwierdzającej stosowanie przez niego praktyki monopolistycznej określonej w art. 8 ust. 2 pkt 5 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

W piśmie z dnia 10 listopada 2003 r. H. S. przedstawił umowę dzierżawy z dnia 1 lipca 2001 r. nr 39/OL/2001, z której wynikało, iż dzierżawi on 3 sztuki schodów na wale przeciwpowodziowym w K. D. oraz 12 sztuk polerów. Na własny koszt wykonał on dokumentację projektowo-techniczną 6 par schodów oraz wszystkich dzierżawionych polerów, natomiast wykonał trzy sztuki schodów oraz wszystkie polery określone w umowie dzierżawy. Ponadto H. S. oświadczył, iż jest właścicielem 8 statków żeglugi rzecznej, przy czym w sezonach 2002 i 2003 odbywały rejsy dwa, trzy statki, w zależności od stanu wody, zapotrzebowania na usługę żeglugi oraz bieżących napraw, remontów i konserwacji.

W piśmie z dnia 3 listopada 2003 r. WZMiUW stwierdził, że wykonanie przez dzierżawców własnym kosztem i staraniem schodów i polerów na wale przeciwpowodziowym nie było warunkiem zawarcia umów dzierżawy, natomiast wykonanie tychże urządzeń wynikało z decyzji o udzieleniu pozwolenia wodnoprawnego, wydanych przez Starostwo Powiatowe w P. WZMiUW wskazał także, iż nie wyrażono zgody na zmianę przedmiotu dzierżawy pomiędzy H. S. i E. W.

W odpowiedzi na wezwanie z dnia 24 października 2003 r. E. W. wskazał, iż dzierżawi od WZMiUW jeden komplet urządzeń obsługi żeglugi rzecznej – schody wraz z przyległymi polerami. Świadczy usługi turystyczne, nie prowadzi jednak działalności usługowej w zakresie żeglugi rzecznej. Flota E. W. obejmowała dwie łodzie drewniane wiślane, nie posiadał on natomiast żadnych statków pasażerskich.

W piśmie z dnia 12 lutego 2004 r. St. P. wskazał, że wykonał jedne schody na własny koszt, oraz że posiada cztery jednostki pływające, w tym dwie łodzie przewozowe typu Bat. Nie posiada statków pasażerskich używanych do żeglugi. St. P. nie był w stanie wskazać, ile przewozów w żegludze rzecznej pasażerskiej wykonał w sezonach 2002 i 2003, ilu przewiózł pasażerów, oraz jakie przychody uzyskał z działalności w tym zakresie.

W tym stanie rzeczy, w dniu 18 lutego 2004 r. zamknięto postępowanie dowodowe.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił, co następuje:

W sezonach 2002 i 2003 usługi w zakresie żeglugi rzecznej pasażerskiej na rzece W. w rejonie miasta K. D. świadczyli następujący przedsiębiorcy: H. S., St. P. oraz L. S. H. S. jest właścicielem ośmiu statków żeglugi rzecznej, z czego w sezonach 2002 i 2003 odbywały rejsy dwa do trzech statków. St. P. posiada cztery jednostki pływające, w tym dwie łodzie

przewozowe typu Bat. W sezonach 2002 i 2003 nie dysponował on statkami pasażerskimi. L. S. w sezonie 2002 dysponował jednym, zaś w sezonie 2003 – dwoma statkami pasażerskimi.

W celu zabierania pasażerów na pokład oraz wysadzania pasażerów na brzeg, przedsiębiorcy przybijają jednostki pływające do brzegu rzeki W. w K. D. na odcinku wału przeciwpowodziowego w km od 1+807 do 2+775, przeznaczonym pod urządzenia obsługi żeglugi rzecznej. Do urządzeń tych należy zaliczyć schody, tj. usytuowane w skarpie obwałowania stałe ciągi komunikacyjne, umożliwiające dostęp pasażerów do jednostek pływających, oraz polery (pierścienie cumownicze), tj. stałe urządzenia cumownicze osadzone w zagłębionych w skarpie wału blokach betonowych, tworzące stanowiska do cumowania jednostek pływających.

W sezonach 2002 i 2003, część z powyższych urządzeń wydierżawiona była przedsiębiorcom na podstawie umów dzierżawy zawartych przez nich z WZMiUW, które stanowi jednostkę organizacyjną Województwa L., wykonującą zadania Marszałka Województwa w zakresie gospodarowania wałem przeciwpowodziowym.

I tak H. S., na podstawie umowy Nr 39/OL/2001, dzierżawił 3 sztuki schodów (usytuowane w km: 2+163, 2+193 i 2+258) oraz 12 sztuk polerów. St. P. na podstawie umowy Nr 41/OL/2001 dzierżawił 1 sztukę schodów (usytuowane w km 2+135) oraz 10 sztuk polerów. Natomiast E. W., który nie świadczył usług żeglugi rzecznej, na podstawie umowy Nr 40/OL/2001 dzierżawił 1 sztukę schodów (usytuowane w km 2+514) oraz 4 sztuki polerów. Wszystkie wymienione umowy zawarte zostały na okres od dnia 1 lipca 2001 r. do dnia 31 grudnia 2004 r. Zgodnie z § 2 ww. umów, wydierżawione schody i polery przeznaczone były na cele usługowe – żeglugi rzecznej. Dzierżawcy nie mieli prawa oddania przedmiotu dzierżawy w podnajem osobom trzecim bez uzyskania pisemnej zgody wydierżawiającego.

Z pozostałych 4 sztuk schodów korzystali bezumownie H. S. (3 sztuki schodów) i St. P. (1 sztuka schodów). Owi dwaj przedsiębiorcy wykonali na własny koszt, na podstawie decyzji Starosty Powiatu P. z dnia 7 i 10 kwietnia 2000 r., 3 sztuki schodów, usytuowanych w wale przeciwpowodziowym w km: 2+100 (St. P. na podstawie decyzji z dnia 7 kwietnia 2000 r.), 2+163 i 2+597 (H. S. na podstawie decyzji z dnia 10 kwietnia 2000 r.), oraz 26 sztuk polerów, usytuowanych na odcinku w km od 2+088 do 2+620.

H. S. i St. P. świadczyli usługi żeglugi z wykorzystaniem opisanych wyżej urządzeń. Natomiast L. S. – w braku zgody WZMiUW na wykonanie urządzeń obsługi żeglugi rzecznej, a następnie wobec odmowy udostępnienia przez WZMiUW urządzeń istniejących – zacumował swoją przystań dla statków bezpośrednio przy wale przeciwpowodziowym, na odcinku pomiędzy urządzeniami dzierżawionymi przez E. W. (schody w km 2+514 wraz z polerami) a urządzeniami wykorzystywanymi przez H. S.

(schody w km 2+597). Przybijając statkiem do brzegu w opisanym miejscu, w sezonie 2002 L. S. prowadził rejsy na trasie P. – K. D. – P. W tym samym miejscu L. S. zamierzał zacumować swoją przystań w sezonie 2003. Początkowo nie było to jednak możliwe, albowiem od przystani H. S. do miejsca, gdzie w sezonie 2002 zacumowana była przystań L. S., rozciągnięte były liny stalowe z kotwicami. Uniemożliwiało to ustawienie przystani przy brzegu, a także stanowiło zagrożenie dla jednostek pływających. Gdy w początku miesiąca czerwca poziom wody na rzece W. opadł na tyle, iż odsłonił położenie kotwic, L. S. doprowadził swoją przystań z P. i zacumował ją w tym samym miejscu, jak w sezonie 2002. W dniach od 12 do 15 czerwca 2003 r. statek wnioskodawcy „N.” odbywał rejsy z wykorzystaniem przystanku w K. Następnie, po przerwie w rejsach, w dniu 12 lipca 2003 r. L. S. zamierzał doprowadzić do przystani w K. obydwie używane przez siebie statki. Zacumowanie statków nie było jednak możliwe, albowiem H. S. ustawił w niewielkiej odległości od przystani L. S. swoje dwie przystanie, a przy nich zacumował dwa ze swoich statków. W ten sposób został uniemożliwiony dostęp statków L. S. do przystani wnioskodawcy. Niemożliwe było także odprowadzenie przystani przez L. S. W efekcie L. S. wstrzymał rejsy na trasie P. – K. D. – P.

W tej sytuacji, w dniu 13 lipca 2003 r. wnioskodawca złożył w Komisariacie Policji w K. D. doniesienie o bezprawnym zajęciu jego własności. Sprawę przekazano do Prokuratury Rejonowej w P. Natomiast H. S. w dniu 19 lipca 2003 r. złożył w tymże Komisariacie Policji w K. wniosek o wszczęcie postępowania karnego odnośnie zmuszania go do „niekorzystania z dzierżawy terenu na wale wiślanym przeciwko firmie L. S.”.

Na wniosek H. S., postanowieniem z dnia 19 stycznia 2004 r. organ antymonopolowy ograniczył L. S. prawo wglądu do materiału dowodowego w postępowaniu antymonopolowym, w części dotyczącej treści udzielonych przez H. S. informacji, obejmujących:

- umowę dzierżawy Nr 39/OL/2001, dotyczącą 3 sztuk schodów i 12 sztuk polerów, zlokalizowanych na wale przeciwpowodziowym w K. D., zawartą w dniu 1 lipca 2001 r. pomiędzy WZMiUW a H. S.,
- zestawienie przychodów i podatków za rok obrotowy 2002,
- zestawienie przychodów i podatków za rok obrotowy 2003.

Informacje objęte ograniczeniem prawa wglądu nie zostały wykorzystane w treści niniejszej decyzji.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:

Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów, co wynika z brzmienia jej art. 1, chroni interes publiczny. A zatem do zastosowania przepisów tej ustawy niezbędne jest stwierdzenie, iż sprawa dotyczy interesu

publicznoprawnego, którym nie jest interes jednostki, czy określonej grupy osób, lecz interes dotyczący bliżej nieokreślonego kręgu adresatów.

Niniejsza sprawa dotyczy nie tylko interesu wnioskodawcy, ale przede wszystkim interesu konsumentów odwiedzających K. D. – miejscowość o wybitnie turystycznym charakterze. Niewątpliwie rejsy wycieczkowe po rzece W. statkami pasażerskimi czy mniejszymi jednostkami pływającymi stanowią dla licznie odwiedzających miasto turystów dużą atrakcję. W ich interesie leży zatem, aby mogli oni wybierać spośród możliwie szerokiego wachlarza ofert, zróżnicowanego pod względem tras rejsów, rodzaju i standardu jednostek pływających, oraz odpowiadających im cen usług, kształtowanych w drodze nieskrępowanej gry popytu i podaży. Uwzględnienie powyższego pozwala stwierdzić, iż niniejsza sprawa dotyczy interesu publicznoprawnego, dlatego też przepisy ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów znajdują do niej zastosowanie.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zakazane jest nadużywanie pozycji dominującej na rynku właściwym przez jednego lub kilku przedsiębiorców. Natomiast art. 8 ust. 2 pkt 5 tej ustawy wskazuje, iż nadużywanie pozycji dominującej może w szczególności polegać na przeciwdziałaniu ukształtowaniu się warunków niezbędnych do powstania bądź rozwoju konkurencji. Dla uznania zatem, iż dane działanie przedsiębiorcy stanowi praktykę ograniczającą konkurencję, konieczne jest łączne wystąpienie następujących przesłanek:

- posiadanie przez przedsiębiorcę pozycji dominującej na rynku właściwym,
- nadużywanie pozycji dominującej polegające na przeciwdziałaniu ukształtowaniu się warunków niezbędnych do powstania bądź rozwoju konkurencji.

Jest bezspornym, iż H. S., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Ż. P., jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 4 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Pojęcie „pozycji dominującej” zdefiniowane jest w art. 4 pkt 9 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, wedle którego pojęcie to oznacza taką pozycję przedsiębiorcy, która umożliwia mu zapobieganie skutecznej konkurencji na rynku właściwym przez stworzenie mu możliwości działania w znacznym zakresie niezależnie od konkurentów, kontrahentów oraz konsumentów. Domniemywa się, że przedsiębiorca ma pozycję dominującą, jeżeli jego udział w rynku przekracza 40%. Natomiast „rynek właściwy” to w myśl art. 4 pkt 8 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów rynek towarów, które ze względu na ich przeznaczenie, cenę oraz właściwości, w tym jakość, są uznawane przez ich nabywców za substytuty (rynek produktowy) oraz są oferowane na obszarze, na którym, ze względu na ich rodzaj i właściwości, istnienie barier dostępu do rynku, preferencje konsumentów, znaczące różnice cen i koszty transportu, panują zbliżone warunki konkurencji (rynek geograficzny).

A zatem, dla ustalenia, czy przedsiębiorca posiada pozycję dominującą, konieczne jest wyznaczenie rynku właściwego. W niniejszej sprawie, za rynek produktowy należy uznać usługi żeglugi rzecznej pasażerskiej. Innymi słowy, jest to odpłatny przewóz osób jednostkami pływającymi – statkami pasażerskimi i mniejszymi łodziami. Natomiast w ujęciu geograficznym rynek stanowi odcinek rzeki W. w rejonie K. D., na którym odbywają rejsy jednostki pływające armatorów przybijających do brzegu rzeki w K. D. A zatem rynkiem właściwym w sprawie jest rynek usług żeglugi rzecznej pasażerskiej na rzece W. w rejonie miasta K. D. Należy przy tym podkreślić, iż usługi żeglugi pasażerskiej na rzece W., świadczone przez przedsiębiorców – armatorów przybijających do brzegu rzeki w K. D., stanowią dużą atrakcję turystyczną dla osób odwiedzających miasto.

W ocenie organu antymonopolowego, na tak określonym rynku właściwym H. S. posiada pozycję dominującą. Należy jednocześnie zauważyć, iż w niniejszej sprawie nie jest możliwe przyjęcie domniemania pozycji dominującej na podstawie stwierdzenia, iż udział przedsiębiorcy w rynku przekracza 40%. Nie jest bowiem możliwe ustalenie udziału poszczególnych przedsiębiorców w rynku, a to z tego względu, że przedsiębiorcy nie prowadzą ewidencji wykonanych rejsów czy ilości przewiezionych pasażerów, nie jest także możliwe określenie wysokości przychodów, jakie przedsiębiorcy uzyskali z tego rodzaju działalności w roku 2002 i 2003. Należy jednak zwrócić uwagę, iż w roku 2003 jedynymi konkurentami H. S. na rynku właściwym byli St. P. i L. S., przy czym ten ostatni świadczył usługi przybijając do brzegu w K. D. jedynie w dniach od 12 do 15 czerwca, zaś w dniu 12 lipca stwierdził, iż dalsze świadczenie przez niego usług w omawianym rejonie nie jest możliwe. H. S. dysponuje także największą flotą pasażerską spośród wymienionych armatorów. Obejmuje ona osiem statków pasażerskich, wobec dwóch łodzi przewozowych typu Bat St. P. (każda z nich zabiera na pokład do 12 pasażerów) oraz dwóch statków pasażerskich L. S. H. S. posiada także najszerzy dostęp do infrastruktury służącej do obsługi żeglugi rzecznej w K. D. W sezonach 2002 i 2003 korzystał on z 6 spośród 9 sztuk schodów zlokalizowanych wówczas na wale przeciwpowodziowym w K. D. oraz większości polerów, wobec liczby 2 sztuk schodów, z których korzystał St. P. Natomiast L. S. nie miał dostępu do takich urządzeń. Dysponując takich rozmiarów flotą oraz tak szerokim dostępem do infrastruktury służącej obsłudze tej floty, H. S. może działać w znacznym zakresie niezależnie od konkurentów oraz konsumentów, zapobiegając skutecznej konkurencji na rynku właściwym. A zatem, posiada on na rynku właściwym pozycję dominującą.

Samo posiadanie pozycji dominującej nie stanowi jednak naruszenia prawa. Naruszeniem takim jest jej nadużywanie, polegające w szczególności na przeciwdziałaniu ukształtowaniu się warunków niezbędnych do

powstania bądź rozwoju konkurencji. W niniejszej sprawie wnioskodawca zarzucił H. S. nadużywanie pozycji dominującej na rynku właściwym poprzez uniemożliwienie wnioskodawcy cumowania przy nabrzeżu rzeki W. w K. D. Należy zauważyć, iż działanie H. S., polegające na fizycznym unieruchomieniu przystani L. S. i zablokowaniu wnioskodawcy dostępu do niej, nie może zostać uznane za przejaw nadużycia pozycji dominującej. Działanie takie stanowić może czyn zabroniony, ścigany w postępowaniu karnym przez kompetentne organy, do takich zaś nie należy organ antymonopolowy. Nie można także czynić H. S. zarzutu w związku z wyłącznością korzystania z dzierzawionych przezeń schodów, czy bezumownym korzystaniem z pozostałych schodów, co jest skutkiem działań administratora wału przeciwpowodziowego – WZMiUW – w zakresie udostępniania urządzeń obsługi żeglugi rzecznej, które to działania stanowiły przedmiot odrębnego postępowania antymonopolowego.

W świetle powyższego należy stwierdzić, że działania H. S. polegające na uniemożliwieniu L. S. cumowania do nabrzeża rzeki W. w K. D. poprzez zablokowanie dostępu do przystani wnioskodawcy oraz jej unieruchomienie, nie wypełniają znamion nadużycia pozycji dominującej na rynku właściwym. Tym samym nie została spełniona druga z przesłanek uznania działania H. S. za praktykę ograniczającą konkurencję.

Jakkolwiek niniejsza decyzja nie stwierdza stosowania przez H. S. praktyki ograniczającej konkurencję, stwierdzono jednak istnienie pozycji dominującej tego przedsiębiorcy. Dlatego też organ antymonopolowy uznał za konieczne ustosunkować się w uzasadnieniu niniejszej decyzji do argumentów podnoszonych przez H. S. w toku postępowania antymonopolowego, dotyczących w szczególności określenia rynku właściwego, kwestii pozycji dominującej oraz naruszenia interesu publicznego.

W piśmie z dnia 9 września 2003 r. H. S. stwierdził, iż „rynkiem właściwym jest teren bulwaru w Mieście K. przylegający do rzeki W. i miejsca na których można cumować”. W opinii organu antymonopolowego pogląd taki jest błędny. Jak stwierdzono powyżej, rynkiem właściwym w sprawie jest rynek usług żeglugi rzecznej pasażerskiej na rzece W. w mieście K. D. Nie można zgodzić się z określeniem zaproponowanym przez H. S. W pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę, iż określenie to jest niepełne, nie zawiera ono elementu rynku produktowego. Innymi słowy, nie wskazuje ono, jakie to usługi czy towary są oferowane na określonym obszarze. Przedstawione przez stronę określenie rynku zawężone jest do ujęcia geograficznego. Jednakże ujęcie to jest nietrafne. W niniejszej sprawie nie jest możliwe ujmowanie rynku od strony geograficznej jako „teren bulwaru w Mieście K. przylegający do rzeki W. i miejsca na których można cumować”. Ujęcie takie kłóci się z ujęciem rynku od strony produktowej, tj. usługami przewozu osób w transporcie rzeczonym. Wobec błędnego

określenia przez stronę rynku właściwego zarzut braku pozycji dominującej jest bezprzedmiotowy.

Nie można także zgodzić się z poglądem H. S., że ponieważ L. S. przysługuje indywidualna ochrona prawna w przypadku trudności w zawarciu umowy dzierżawy z właścicielem nabrzeża, zbędnym jest wszczynanie postępowania antymonopolowego, albowiem nienaruszony zostaje interes publicznoprawny. W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok SN z dnia 26 lutego 2004 r., sygn. akt III SK 2/04) wyrażono bowiem pogląd, iż antymonopolowego charakteru sprawy nie wyklucza fakt, że dotyczy ona sfery indywidualnych stosunków cywilnoprawnych. Ponadto powyżej już wykazano, iż niniejsza sprawa dotyczy interesu publicznoprawnego.

Należy ponadto zauważyć, iż brak zawarcia przez L. S. umów dzierżawy urządzeń obsługi żeglugi rzecznej nie stanowi jakiegokolwiek przeszkody dla wszczęcia postępowania antymonopolowego w związku z podejrzeniem nadużywania pozycji dominującej przez jednego z dzierżawców. Jednocześnie błędne jest rozumowanie H. S., że do prowadzenia działalności w zakresie usług żeglugi rzecznej niezbędne jest zawarcie umowy dzierżawy nabrzeża. Przepisy o żegludze śródlądowej nie nakładają bowiem na armatorów takiego obowiązku. Nieprawdą jest, że H. S., St. P. i E. W. dzierżawią nabrzeże w Kazimierzu Dolnym. Dzierżawią oni jedynie część spośród zlokalizowanych na tym nabrzeżu urządzeń obsługi żeglugi rzecznej – co wynika z treści umów dzierżawy zawartych przez wyżej wymienionych z WZMiUW.

Nieprawdą jest także, że warunkiem zawarcia umów dzierżawy urządzeń było wybudowanie przez H. S., St. P. i E. W. własnym kosztem i staraniem schodów i polerów. WZMiUW wskazał bowiem, iż nie był takiego warunku, wykonanie zaś urządzeń wynikało z treści pozwoleń wodnoprawnych udzielonych przez Starostę Powiatu P.

Ocena pozostałych zarzutów kierowanych przez H. S. przeciwko L. S. leży poza zakresem kompetencji organu antymonopolowego i nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

W świetle powyższego należy stwierdzić, że działanie H. S., polegające na uniemożliwieniu L. S. cumowania przy nabrzeżu rzeki W. w K. D. nie stanowi praktyki ograniczającej konkurencję w rozumieniu art. 8 ust. 1 i ust. 2 pkt 5 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Wobec powyższego należało orzec, jak w sentencji niniejszej decyzji.

Od niniejszej decyzji, na podstawie art. 78 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, przysługuje stronom odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – Delegatura w Lublinie, w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia decyzji.

Z upoważnienia Prezesa UOKiK decyzję podpisała Dyrektor Delegatury UOKiK w Lublinie Ewa Wiszniowska